

Zbigniew Karpiński

Instytut Filozofii i Socjologii PAN

## **ZAUFANIE UOGÓLNIONE A OSTROŻNOŚĆ W KONTAKTACH Z NIEZNAJOMYMI: PORÓWNANIE WYNIKÓW DWÓCH SONDAŻY\***

Celem niniejszego artykułu jest porównanie dwóch miar zaufania uogólnionego wykorzystanych w dwóch badaniach sondażowych zrealizowanych w Polsce w 2008 roku na ogólnokrajowych próbach losowych, a mianowicie Europejskim Sondażu Społecznym i Polskim Generalnym Sondażu Społecznym. Istotna różnica między tymi miarami polega na tym, że jedna z nich (tzw. standardowa skala zaufania) opiera się na przeciwstawieniu zaufania ostrożności w kontaktach z nieznanymi, natomiast druga oba te pojęcia starannie oddziela od siebie. Jeśli ostrożność faktycznie jest przeciwieństwem zaufania uogólnionego, obie miary powinny dać zbliżone rezultaty. Różnice między wynikami obu pomiarów będą natomiast świadczyć o tym, że oba narzędzia mierzą różne cechy ukryte. Odwołując się do danych z przywołanych badań na różnych przykładach pokazuję, iż (a) zaufanie i ostrożność w kontaktach z innymi stanowią odrębne konstrukty, (b) mieszkańcy Polski są bardziej ostrożni niż ufnie w relacjach z nieznanymi, (c) miara, która opiera się na przeciwstawieniu zaufania i ostrożności może zaniżać faktyczny poziom zaufania uogólnionego w Polsce.

Główne pojęcia: zaufanie; zaufanie uogólnione; ostrożność w kontaktach z nieznanymi; Europejski Sondaż Społeczny; Polski Generalny Sondaż Społeczny.

### **Ostrożność, zaufanie i zaufanie uogólnione**

O zaufaniu w Polsce napisano w ostatnich latach całkiem sporo. Udział polskich badaczy w międzynarodowych projektach, takich jak Europejski Sondaż Społeczny, World Values Survey czy International Social Survey Programme umożliwia nam porównanie średniego poziomu zaufania w Polsce z poziomem obserwowanym w innych krajach. Badania te, o czym warto pamiętać, skupiają się na pomiarze *zaufania uogólnionego* (*generalised trust*), które odróżnia się od *zaufania osobistego* (*personal trust*), jakie rozwija się w relacjach społecznych

---

IFiS PAN, 00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72, e-mail: zbigniew.karpinski@startmail.com

\* Część analiz przedstawionych w niniejszym opracowaniu została wykonana w ramach projektu „Dylematy kooperacji w warunkach zróżnicowania statusowego”, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (nr umowy UMO-2012/05/D/HS6/03118).

z poszczególnymi osobami. Stopień zaufania osobistego zależy nie tylko od konkretnego partnera relacji społecznej (np. ufam swojemu sąsiadowi bardziej niż koledze z pracy), lecz także od rodzaju sprawy, w jakiej jedna osoba okazuje zaufanie drugiej (np. mogę ufać swojemu sąsiadowi bardziej niż koledze z pracy, jeśli chodzi o opiekę nad moim mieszkaniem, gdy wyjeżdżam na urlop, ale koledze ufam bardziej, jeśli chodzi o zastąpienie mnie w pracy). Mówiąc inaczej, w przypadku zaufania osobistego zakłada się trójstronną relację, w której osoba A ufa osobie B w kwestii X. Zaufanie uogólnione nie jest w ten sposób dookreślone i odnosi się raczej do „bazowej” gotowości danej osoby do okazania zaufania innym, nieznanym sobie ludziom. Rozróżnienie między zaufaniem osobistym a uogólnionym jest też istotne dlatego, że charakter oczekiwań co do postępowania drugiej osoby jest nieco inny w obu przypadkach. Dla przykładu, jeśli proszę swojego kolegę, by zastąpił mnie w pracy podczas mojej nieobecności, oczekuję, że dotrzyma słowa i przejmie moje obowiązki służbowe, a także – że ma odpowiednie kompetencje, aby je należycie wykonywać, mam więc pewne oczekiwania tak co do *intencji* mojego kolegi, jak co do jego *kompetencji*. Zaufanie uogólnione opiera się natomiast wyłącznie na oczekiwaniach co do intencji innych osób, a więc na oczekiwaniu, iż ludzie są w większości porządni, uczciwi, dobrzy, wiarygodni i nie krzywdzą innych celowo. W przypadku zaufania osobistego, oczekiwania co do intencji i kompetencji kształtowane są przez wiedzę, jaką partnerzy relacji z czasem gromadzą na swój temat. Jak pokazywał w swojej klasycznej już pracy Blau (2009; zob. również Molm, Takahashi i Petersen 2000; Molm, Whitham i Melamed 2012; Molm, Melamed i Whitham 2013), budowanie zaufania w relacjach społecznych zaczyna się od wymiany przysług o niewielkiej wartości, które dają partnerom możliwość okazania swojej wiarygodności i uczciwości, umożliwiając tym samym rozszerzenie zaufania na wymianę o większym znaczeniu i wartości dla partnerów. Informacja o postępowaniu partnera w przeszłości jest więc istotnym źródłem oczekiwań co do intencji i kompetencji partnera w przypadku zaufania osobistego, ale w przypadku zaufania uogólnionego takiego źródła nie ma, jego podstawą jest więc przekonanie na temat ogólnych dyspozycji i kwalifikacji moralnych w zbiorowości.

Większość najnowszych ustaleń dotyczących poziomu zaufania uogólnionego w Polsce w porównaniu z innymi krajami opiera się na danych Europejskiego Sondażu Społecznego, realizowanego w ponad 30 krajach od roku 2002. Zaletą danych ESS jest właśnie to, że umożliwiają porównania międzykrajowe i wyjaśnianie różnic między krajami zarówno cechami jednostkowymi, jak i charakterystykami krajów. Z drugiej jednak strony, pomiar zaufania uogólnionego w ESS opiera się na pytaniach, których trafność była niejednokrotnie kwestionowana. Celem, jaki stawiam sobie w niniejszej analizie, jest porównanie pytań o zaufanie wykorzystywanych w ESS z pytaniami alternatywnymi, które

zadawano uczestnikom Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego w 2008 roku. Oba badania prowadzono na ogólnokrajowych próbach losowych, można więc oczekiwać, że pomiar zaufania uogólnionego w każdym z nich da podobne rezultaty – jeśli wskaźniki zaufania stosowane w tych badaniach mierzą ten sam ukryty konstrukt. Jeśli jednak wyniki pomiaru w obu badaniach okażą się różne, oznaczać to będzie, że miary zaufania wykorzystane w tych badaniach różnią się pod względem trafności. Niniejsza analiza ma więc charakter tyleż metodologiczny (porównanie własności dwóch miar zaufania), ileż substancywny, albowiem wnioski z niej płynące rzucają światło na zróżnicowanie polskiego społeczeństwa pod względem zaufania i pozwalają nam lepiej zrozumieć charakter zaufania w Polsce. Choć metodologiczna refleksja nad pomiarem zaufania uogólnionego ma już, jak pokazuję niżej, całkiem bogatą literaturę, wedle mojej wiedzy nie prowadzono dotychczas analiz tego typu na danych pochodzących z Polski. Niniejszy artykuł jest więc pierwszą tego rodzaju próbą.

### **Pomiar zaufania uogólnionego i jego krytyka**

Do pomiaru zaufania uogólnionego w badaniach sondażowych wykorzystuje się tzw. standardową skalę zaufania (*standard trust scale*), na którą składają się trzy następujące pytania:

1. Czy, ogólnie biorąc, uważa Pan(i), że większości ludzi można ufać, czy też że w kontaktach z ludźmi ostrożności nigdy za wiele?
2. Czy uważa Pan(i), że gdyby nadarzyła się okazja, większość ludzi starałaby się Pana(-ią) wykorzystać, czy też starałaby się postępować uczciwie?
3. Czy uważa Pan(i), że ludzie przede wszystkim starają się służyć pomocą innym, czy też, że przede wszystkim dbają o własny interes?

Pytania te zadaje się uczestnikom badań społecznych prowadzonych w różnych krajach na całym świecie co najmniej od lat siedemdziesiątych XX wieku<sup>1</sup>, co daje możliwość porównywania różnic w poziomie zaufania między krajami lub w tym samym kraju w czasie i tłumaczenia tych różnic zarówno cechami jednostek (np. wiekiem lub wykształceniem respondentów), jak i cechami krajów (np. poziomem nierówności społecznych czy różnorodnością etniczną lub religijną; zob. np. Bjørnskov 2006; Domański 2009; Gheorghiu, Vignoles i Smith 2009; Hooghe i in. 2009; Paxton 2007; Yamagishi i Yamagishi 1994). Warto jednak pamiętać, że w ostatnich latach opublikowano szereg analiz kwestionujących zasadność użycia standardowej skali zaufania do pomiaru zaufania uogólnionego (zob. np. Ahn i in. 2003; Cook i Cooper 2003; Glaeser i in. 2000; Lundmark, Gilljam i Dahlberg 2016; Miller i Mitamura 2003; Simpson i McGrimmon 2008; Yamagishi i Yamagishi 1994). Przedmiotem tej krytyki jest przede wszystkim pierwsze z przytoczonych wyżej pytań; jak widzimy,

<sup>1</sup> W amerykańskim General Social Survey pytania te zadawane są od roku 1972.

*zaufanie do większości ludzi* przeciwstawia się w nim *ostrożności w kontaktach z innymi*. Przeciwstawienie takie nie jest jednak uzasadnione logicznie ani psychologicznie. Nie sądzę, aby pasażerowie autobusu lub tramwaju, którym dojeżdżam co rano do pracy, chcieli mnie okraść, ale swój portfel i tak chowam do zapinanej wewnętrznej kieszeni w kurtce. Zaufanie i przezorność wyrastają niejako z tego samego źródła: niepewności co do tego, jak zachowają się inni ludzie, a zatem zaufanie i ostrożność rozwijają się w analogicznych okolicznościach (Yamagishi 2011). Co więcej, nawet jeśli jestem przekonany, że *większości ludzi można ufać*, mogą jednocześnie myśleć, że poza tą większością jest pewna grupa osób, wobec których należy zachować ostrożność (Miller i Mitamura 2003). Mówiąc inaczej, ostrożność w kontaktach z innymi nie wyklucza co do zasady wysokiego poziomu zaufania uogólnionego, na co po raz pierwszy zwrócił uwagę japoński psycholog społeczny Toshio Yamagishi. W opublikowanym w 1994 roku artykule, Toshio Yamagishi i Midoro Yamagishi (1994) przedstawili autorskie narzędzie służące pomiarowi zaufania uogólnionego, w którym stwierdzenia dotyczące zaufania do większości ludzi starannie oddzielono od stwierdzeń dotyczących ostrożności w kontaktach z innymi (zob. tabela 1). Zgodnie z uzyskanymi przez niego wynikami, oba pojęcia tworzą osobne wymiary w odpowiedziach respondentów. Co więcej, w kontrolowanych badaniach laboratoryjnych stwierdzono następnie, iż (a) wbrew obiegowej intuicji zaufanie często idzie w parze z ostrożnością i nie jest wcale tożsame z łatwowiernością czy naiwnością (Yamagishi, Kikuchi i Kosugi 1999), a także (b) standardowa skala zaufania, w przeciwieństwie do alternatywy zaproponowanej przez Yamagishiego, *nie pozwala* przewidzieć zachowania badanych w grach wymagających okazania zaufania nieznanemu osobie, np. w dylemacie więźnia czy grze w zaufanie (Ahn i in. 2003; Glaeser i in. 2000; Simpson i McGrimmon 2008).

Ten ostatni rezultat jest szczególnie ciekawy, pokazuje bowiem, że choć standardowa skala zaufania jest powszechnie wykorzystywana do wnioskowania na temat zaufania (zob. np. Domański 2009), jej trafność pomiarowa jest raczej dyskusyjna. Gdyby trafność pomiarowa standardowej skali zaufania nie budziła wątpliwości, moglibyśmy oczekiwać, iż osoby, które deklarują wysoki poziom zaufania uogólnionego w kwestionariuszu, częściej będą okazywać zaufanie *nieznajomemu partnerowi*, z którym rozgrywają eksperymentalną grę *w zaufanie*<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Gra w zaufanie (*trust game*) toczy się między dwoma graczami, którzy są dla siebie anonimowi i nie mogą komunikować się z sobą ani w trakcie gry, ani przed nią, ani po niej. Pierwszy z graczy otrzymuje od eksperymentatora pewną sumę pieniędzy i musi zdecydować, jaką część tej sumy zostawić sobie, jaką zaś przekazać partnerowi. Każda złotówka pozostawiona sobie jest warta dla badanego złotówkę, ale każda złotówka przekazana partnerowi jest przez badacza mnożona przez 3. Jeśli badany przekaże swoje pieniądze partnerowi, partner staje przed analogicznym wyborem: zachować otrzymaną kwotę dla siebie czy też podzielić się z badanym. Na-

Tak jednak nie jest; w cytowanych wyżej badaniach nie stwierdzono statystycznie istotnej zależności między zaufaniem deklarowanym w kwestionariuszu a zaufaniem okazywanym w grze. Co jednak ciekawe, w jednym z eksperymentów opisanych w artykule Brenta Simpsona i Tuckera McGrimmona (2008), zależność między zaufaniem deklarowanym a zachowaniem w grze była statystycznie istotna i zgodna z oczekiwaniami, gdy zaufanie mierzono za pomocą skali zaproponowanej przez Yamagishiego, lecz nie – gdy mierzono je za pomocą standardowej skali.

**Tabela 1.** Treść pytań składających się na skalę zaufania uogólnionego zaproponowaną przez Yamagishi i Yamagishi (1994)

Zmienna	Etykieta
G5A	Większość ludzi jest w gruncie rzeczy uczciwa.
G5B	Większość ludzi jest godna zaufania.
G5C	Ludzie zawsze myślą o swoim interesie.
G5D	Większość ludzi zaufa temu, kto im zaufa.
G5E	Jeśli nie będziesz ostrożny, to w dzisiejszych czasach ludzie Cię wykorzystają.
G5F	W dzisiejszych czasach nie musimy się przejmować, czy nie będziemy przez kogoś wykorzystani.
G5G	Większość ludzi jest z natury dobra i uprzejma.
G5H	Większość ludzi ufa innym.
G5I	Większość ludzi niespecjalnie wysiła się, aby pomóc innym.
G5J	Jeśli założymy, że wszyscy od czasu do czasu źle postępują, zaoszczędzilibyśmy sobie wielu kłopotów.
G5K	Ogólnie rzecz biorąc, ufam innym.

NB: Oznaczenia w kolumnie „Zmienna” wskazują na numer pytania w kwestionariuszu PGSS2008

leży podkreślić, że stawka w tej grze jest wysoka, od wyniku gry zależy bowiem wynagrodzenie badanych za udział w eksperymencie. Przypuśćmy, że badany otrzymuje od eksperymentatora 10 PLN. Jeśli zachowa wszystkie pieniądze dla siebie, zakończy udział w badaniu z takim właśnie jego wynagrodzeniem. Jeśli jednak przekaze całość partnerowi, partner otrzyma 30 PLN, zgodnie z przedstawionymi wyżej regułami. Jeśli następnie partner zdecyduje się podzielić te 30 PLN po równo, obaj zakończą grę z 15 PLN, będą więc mieli więcej niż przed rozpoczęciem gry. Ale przekazanie *nieznanemu sobie partnerowi* kwoty otrzymanej na początku eksperymentu wymaga zaufania wobec tego partnera i z tego punktu widzenia gra w zaufanie jest dobrym narzędziem pomiaru zaufania uogólnionego (Berg, Dickhaut i McCabe 1995).

Przedmiotem sporu jest również to, jak rozumiane jest przez respondentów określenie „większość ludzi” występujące w pytaniach sondażowych o zaufanie uogólnione, określenie to może się bowiem odnosić do „większości ludzi” w mojej sieci społecznej, „większości ludzi” w moim otoczeniu, w mojej grupie społecznej, w moim kraju itp., itd. W zależności od tego, który z tych „kontekstów” jest „widoczny” (*salient*) dla respondentów, ich odpowiedzi mogą być mniej lub bardziej trafną miarą zaufania uogólnionego. Patrick Sturgis i Patten Smith (2010) stwierdzili, że znaczna część uczestników ich badania rozumiała określenie „większość ludzi” jako odnoszące się do większości osób, które znają osobiście. Co więcej, respondenci, którzy rozumieli to określenie w ten sposób, deklarowali wyższy poziom zaufania niż respondenci, którzy interpretowali je jako obejmujące „większość ludzi w ogóle”. W badaniu przeprowadzonym przez Jana Delheya i jego zespół (2011) stwierdzono z kolei, iż określenie „większość ludzi” jest przez respondentów z wielu krajów rozumiane jako „osoby spoza mojej grupy społecznej”. Ponadto, zakres tego pojęcia jest bardzo zróżnicowany między krajami: w krajach konfucjańskich jest on węższy, w krajach zamożniejszych – szerszy. Analogicznie, Brent Simpson, Tucker McGrimmon i Kyle Irwin (2007) kwestionują trafność wyników badań pokazujących, iż czarnoskórzy mieszkańcy Stanów Zjednoczonych są mniej ufni niż biała większość. Według Simpsona i jego współpracowników, wynik ten odzwierciedla raczej to, jak badani interpretują określenie „większość ludzi”, nie zaś różnice między grupami pod względem zaufania. W szczególności, ponieważ biali stanowią większość mieszkańców Stanów Zjednoczonych, pytanie o to, czy „większości ludzi można ufać” jest przez respondentów rozumiane jako pytanie o to, czy można ufać białej większości. Z punktu widzenia białych respondentów dotyczy więc ono zaufania wobec innych członków *grupy własnej*, natomiast z punktu widzenia czarnych respondentów – zaufania wobec członków *grupy obcej*.

Bodaj najdalej w krytyce pomiaru zaufania uogólnionego, ale i samego pojęcia posuwają się Karen Cook, Russel Hardin i Margaret Levi (2005). Zwracają oni uwagę na to, że między zaufaniem a nieufnością zachodzi istotna asymetria: sytuacja, w której ktoś okazuje brak zaufania wszystkim lub niemal wszystkim członkom jakiejś zbiorowości, jest znacznie bardziej prawdopodobna niż sytuacja, w której ktoś okazuje zaufanie wszystkim lub niemal wszystkim członkom tej zbiorowości, nawet jeśli ich nie zna i nie ma na temat jej członków żadnych informacji uzasadniających to zaufanie. Cook i jej współautorzy sugerują wręcz, że samo pojęcie zaufania uogólnionego zaproponowano po to, aby nadać jakiś sens teoretyczny niezbyt fortunnie sformułowanym pytaniom zadawanym uczestnikom sondaży społecznych w Stanach Zjednoczonych. Jak piszą (zob. Cook, Hardin i Levi 2005: 11), „Twierdzenie, iż nauka jest społecznie konstruowana, jest w tym przypadku całkiem zasadne”.

Niezależnie od tych mniej lub bardziej krytycznych głosów, z prowadzonych dotychczas analiz wynika, że zaufanie uogólnione jest istotnym składnikiem *kapitału społecznego* współczesnych społeczeństw demokratycznych, przekładającym się na jakość instytucji i polityki oraz tempo rozwoju gospodarczego (Bjørnskov 2012; Nannestad 2008). Zaufanie uogólnione na poziomie indywidualnym sprzyja zaangażowaniu w działalność organizacji pozarządowych (Bekkers 2011; Paxton 2007), przedsiębiorczości, a także lepszej samoocenie zdrowia (Kawachi, Kennedy i Glass 1999) czy większemu poczuciu szczęścia (Helliwell i Wang 2011). Co więcej, zależności te utrzymują się nawet przy kontroli ilorazu inteligencji (Carl i Billari 2014) oraz potrzeby akceptacji społecznej (Naef i Schnupp 2009).

Socjologiczna refleksja nad zaufaniem w Polsce skupia się przede wszystkim na zaufaniu do instytucji, urzędów i organizacji – takich jak partie polityczne, parlament, prezydent, sądy, policja i wymiar sprawiedliwości, a także kościoły, banki czy przedsiębiorstwa, by podać kilka przykładów – od których zależy funkcjonowanie państwa, gospodarki oraz rozwój społeczeństwa obywatelskiego we współczesnych demokracjach (Kołczyńska 2015). Nieufność wobec instytucji państwa sprzyja przyzwoleniu na łamanie prawa, uchylaniu się od płacenia podatków i innych opłat na cele publiczne (np. abonamentu radio-telewizyjnego czy biletów za przejazd komunikacją miejską) oraz korupcji. Z danych Europejskiego Sondażu Społecznego wynika, że poziom *zaufania do systemu prawnego* jest w Polsce znacząco niższy od średniego poziomu wśród wszystkich krajów uczestniczących w ESS; podobnie jest pod względem *zaufania do polityków*. Jak zauważa Henryk Domański (2014a; zob. również Domański 2009; Domański 2014b), istnieje pewna zbieżność w uporządkowaniu krajów europejskich pod względem zaufania do instytucji i zaufania uogólnionego; w społeczeństwie polskim średni poziom obu rodzajów zaufania jest niższy od przeciętnego poziomu obserwowanego wśród wszystkich krajów uczestniczących w sondażu. Taki „klimat nieufności” (Sztompka 2007) podważa legitymizację porządku politycznego (Domański 2005; Kołczyńska 2015; Rychard 2010). Opierając się na danych z pierwszej rundy Europejskiego Sondażu Społecznego Domański (2005) stwierdził dodatnią i statystycznie istotną zależność między stopniem legitymizacji porządku politycznego a *zaufaniem uogólnionym* (zob. również Domański i Słomczyński 2010; Rychard 2010), choć warto podkreślić, że zaufanie wobec innych osób jest konstruktem odrębnym od zaufania do instytucji. Domański, Pokropek i Żółtak (2015) analizują zależności między odpowiedziami na pytania o zaufanie uogólnione i zaufanie do instytucji zadawane uczestnikom Europejskiego Sondażu Społecznego, próbując ustalić, który z rodzajów zaufania jest „przyczynowo ważniejszy”, choć można mieć wątpliwości co do tego, czy dane z badania sondażowego stanowią właściwy materiał do odpowiedzi na to pytanie.

W artykule tym porównuję wyniki dwóch badań przeprowadzonych w Polsce w 2008 roku: Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego i Europejskiego Sondażu Społecznego. Badania te nie zawsze są realizowane jednocześnie w tym samym roku; dotychczas taka sytuacja zdarzyła się tylko trzy razy – w 2002, 2008 i 2010 roku – na 10 edycji PGSS i siedem edycji ESS, ale tylko w 2008 roku w badaniach tych wykorzystano różne narzędzia służące pomiarowi zaufania uogólnionego: w Europejskim Sondażu Społecznym użyto pytań składających się na standardową skalę zaufania, opisaną wyżej, a w Polskim Generalnym Sondażu Społecznym – alternatywę zaproponowaną przez Yamagishiego. Celem tej analizy jest porównanie własności pomiarowych obu skal zaufania, w szczególności – ich trafności. Oprócz wiedzy metodologicznej i replikacji wyników uzyskanych w innych badaniach (zwłaszcza w Yamagishi i Yamagishi 1994) pozwoli nam nieco lepiej zrozumieć zróżnicowanie polskiego społeczeństwa pod względem ostrożności w kontaktach z innymi i zaufania uogólnionego.

Ponieważ oba badania przeprowadzono na *próbach losowych* wybranych niezależnie od siebie z tej samej zbiorowości<sup>3</sup>, daje nam to możliwość porównania charakterystyk rozkładu obu miar zaufania uogólnionego. Jeśli obie skale mierzą ten sam ukryty konstrukt – zaufanie uogólnione właśnie – można oczekiwać, iż rozkłady te będą identyczne (w granicach błędu losowego). Różnice między tymi rozkładami z konieczności muszą świadczyć o tym, że każda ze skal mierzy inny konstrukt, konieczne zatem będzie ustalenie ich trafności pomiarowej. W kolejnej części omawiam wykorzystane tu dane, po czym przejdę do omówienia wyników analizy.

## Dane i pomiar

### Dane

Dane wykorzystane w niniejszej analizie pochodzą z dwóch badań sondażowych przeprowadzonych w Polsce w 2008 roku, a mianowicie – dziewiątej edycji Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego (dalej: PGSS2008) oraz polskiej edycji czwartej rundy Europejskiego Sondażu Społecznego (dalej: ESS4PL). PGSS2008 zrealizowano na ogólnopolskiej, losowej próbie ludności w wieku co najmniej 18 lat. Respondentów do badania dobierano przy użyciu złożonego, wielostopniowego schematu losowania. Pierwszy etap doboru próby obejmował wylosowanie odpowiedniej liczby gmin miejskich i wiejskich

---

<sup>3</sup> Z drobnym zastrzeżeniem: w PGSS udział biorą respondenci w wieku 18 lat lub starsi, natomiast w ESS – respondenci w wieku 15 lat lub starsi. Na potrzeby niniejszej analizy wybrano jedynie tych uczestników ESS, którzy w momencie realizacji badania mieli już ukończone 18 lat.



z warstw wyróżnionych ze względu na województwo i klasę wielkości miejscowości zamieszkania. Z każdej wylosowanej gminy wybierano na kolejnym etapie mniejsze jednostki: ulice i osiedla w przypadku gmin miejskich oraz wsie w przypadku gmin wiejskich; z każdej gminy wybierano co najmniej dwie jednostki. Wreszcie, na ostatnim etapie losowano z każdej jednostki respondentów w wieku 18 lub starszych. Uzyskana w ten sposób próba liczyła 2496 osób.

Stopa realizacji w badaniu PGSS2008 wyniosła 51,8% (Cichomski, Jerzyński i Zieliński 2013: 10), co oznacza, że jedynie 1293 osoby spośród 2496 wybranych do badania ostatecznie wzięły w nim udział. 52% próby (670 osób) stanowiły kobiety, a wiek uczestników badania wahał się od 18 do 88 lat, przy średniej 48, medianie 49 i odchyleniu standardowym równym 18 lat. Respondentów do badania losowano z niejednakowymi prawdopodobieństwami, więc struktura próby zrealizowanej różni się od struktury próby wylosowanej, dane PGSS2008 wymagają ważenia. Mówiąc inaczej, ze względu na zastosowany schemat doboru próby, a także na to, iż część osób wylosowanych do badania odmówiła wzięcia w nim udziału, pewne kategorie społeczne są w ostatecznej próbie PGSS2008 nadreprezentowane, inne zaś – niedoreprezentowane, stąd też konieczne jest użycie odpowiedniej wagi korygującej te dysproporcje.

ESS4PL, podobnie jak PGSS2008, jest badaniem reprezentacyjnym, choć populacja, z której losowana jest próba, została w przypadku ESS4PL zdefiniowana nieco inaczej niż w PGSS2008: respondentów do ESS4PL losowano spośród mieszkańców Polski w wieku 15 lat lub starszych. W niniejszej analizie uwzględniono jednak tylko tych uczestników badania, którzy w momencie realizacji badania ukończyli już 18 lat, aby zachować w ten sposób porównywalność z wynikami PGSS2008. Dobór respondentów do badania ESS4PL przebiegał według dość złożonego schematu. Całą populację podzielono na dwie części; pierwsza obejmowała miasta liczące co najmniej 50 tysięcy mieszkańców, druga – miasta o liczebności populacji mniejszej niż 50 tysięcy i wsie. W przypadku pierwszej części posłużono się doбором warstwowym, przy czym każde z miast stanowiło osobną warstwę, a w obrębie każdej warstwy respondentów losowano przy użyciu doboru prostego. W przypadku drugiej części populacji dobór miał charakter dwustopniowy. Na pierwszym etapie wybierano gminy z warstw wyróżnionych ze względu na województwo i klasę wielkości miejscowości zamieszkania, przy czym gminy losowane były ze zwracaniem z prawdopodobieństwami proporcjonalnymi do wielkości populacji, tak, iż (a) gminy z większą liczbą mieszkańców miały większą szansę na wylosowanie oraz (b) ta sama gmina mogła być wylosowana więcej niż raz. Następnie, z każdej z wybranych gmin wybierano – w sposób prosty losowy – wiązki liczące 4 osoby, a właściwie – wielokrotność 4, odpowiadającą liczbie razy, jaką dana gmina została wylosowana na pierwszym etapie doboru. Ostatecznie, do udziału w badaniu wybrano 2428 osób, przy czym ostatecznie udział w nim wzięło 1619 osób, co daje

stopę realizacji w wysokości 71,2%. Spośród respondentów 53% próby (czyli 855 osób) stanowiły kobiety, a wiek wahał się od 15 do 88 lat przy średniej równej 45, medianie 44 i odchyleniu standardowym 19 lat. Po wykluczeniu z próby osób poniżej 18. roku życia, odsetek kobiet wynosi 53% próby (czyli 818 osób), a wiek waha się od 18 do 88 lat przy średniej równej 46, medianie 46 i odchyleniu standardowym 18 lat. W niniejszej analizie opieram się na danych z próby ESS4PL ograniczonej do respondentów wieku 18 lub więcej lat. Tak jak w przypadku PGSS2008, dane ESS4PL wymagająważenia z uwagi na zastosowany schemat doboru respondentów oraz odmowy odpowiedzi.

## **Pomiar**

### ***Pomiar zaufania w PGSS2008***

W badaniu PGSS2008 wykorzystano – po raz pierwszy i, jak dotąd, jedyny w historii Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego – pytania składające się na indeksy zaufania uogólnionego i ostrożności w kontaktach z innymi ludźmi zaproponowane przez Toshio Yamagishiego (Yamagishi i Yamagishi 1994). Respondenci odpowiadali na każde z tych pytań wybierając liczbę od 1 („zdecydowanie się nie zgadzam”) do 7 („Zdecydowanie się zgadzam”). Przed przystąpieniem do analizy oryginalne kody liczbowe przypisane odpowiedziom na te pytania przekształciłem w taki sposób, aby zawierały się one w przedziale od 0 do 10, tzn. tak, aby odpowiedź zdecydowanie negatywna („zdecydowanie się nie zgadzam”) miała wartość 0, a odpowiedź zdecydowanie pozytywna – wartość 10. Przekształcenie to ma umożliwić porównanie wyników PGSS2008 z wynikami ESS4PL, gdzie w pytaniach o zaufanie uogólnione zastosowano pomiar jedenastopunktowy, od 0 do 10<sup>4</sup>.

Pytania oznaczone w tabeli 1 symbolami G5A, G5B, G5D, G5G, G5H i G5K posłużyły Yamagishiemu do utworzenia indeksu zaufania, natomiast wszystkie pozostałe pytania – do utworzenia indeksu ostrożności (zob. Yamagishi i Yamagishi 1994, Tabela III). W niniejszym opracowaniu postępuję podobnie, aczkolwiek z dwoma zastrzeżeniami. Po pierwsze, tworząc indeks ostrożności pominąłem stwierdzenie oznaczone symbolem G5F; jak widzimy, zawiera ono podwójne przeczenie, a pytania z podwójnym przeczeniem są na ogół mylące dla respondentów. Po drugie, przy budowie indeksu zaufania pominąłem stwierdzenie oznaczone symbolem G5D, wstępne analizy pokazały bowiem, że koreluje ono jednakowo mocno z oboma indeksami, tymczasem w przypadku pozostałych pytań można zaobserwować mocniejszą korelację z jednym tylko indeksem – tym, do utworzenia którego posłużyły. Ostatecznie więc w analizie uwzględniłem 9 zamiast 11 pytań.

<sup>4</sup> Przekształcone wartości uzyskano z oryginalnych za pomocą następującej formuły:  $Y = \frac{10}{6}X - \frac{10}{6}$ , gdzie  $X$  oznacza oryginalną zmienną, a  $Y$  – zmienną po przekształceniu.

Tabela 2 przedstawia stwierdzenia wybrane do utworzenia *indeksu zaufania uogólnionego* wraz z odpowiadającymi im statystykami opisowymi, przy czym utworzenie indeksu polegało na przypisaniu każdemu respondentowi średniej wartości jego odpowiedzi na te pytania. Rzetelność tego indeksu, mierzona współczynnikiem spójności wewnętrznej Cronbacha wynosi 0,85.

**Tabela 2.** Statystyki opisowe indeksu zaufania uogólnionego w PGSS2008

Treść pytania	Średnia	Mediana	Odchylenie standardowe
Większość ludzi jest w gruncie rzeczy uczciwa.	5,6	6,7	2,9
Większość ludzi jest godna zaufania.	5,5	6,7	2,7
Większość ludzi jest z natury dobra i uprzejma.	5,9	6,7	2,6
Większość ludzi ufa innym.	5,5	6,7	2,6
Ogólnie rzecz biorąc, ufam innym.	6,1	6,7	2,7
Indeks zaufania uogólnionego	5,7	6,0	2,1

Indeks ostrożności w kontaktach z innymi utworzyłem w analogiczny sposób – przypisując każdemu respondentowi średnią wartość odpowiedzi udzielonych przez niego na pytania wchodzące w skład indeksu ostrożności. Pytania te, wraz z odpowiadającymi im statystykami opisowymi, znajdują się w tabeli 3. Zawiera ona również analogiczne statystyki opisujące sumaryczny indeks ostrożności. Indeks ten charakteryzuje się nieco mniejszą rzetelnością niż indeks zaufania, albowiem współczynnik Cronbacha przyjmuje w jego przypadku wartość 0,71.

**Tabela 3.** Statystyki opisowe indeksu ostrożności w kontaktach z nieznanymi w PGSS2008

Treść pytania	Średnia	Mediana	Odchylenie standardowe
Ludzie zawsze myślą o swoim interesie.	7,0	8,3	2,8
Jeśli nie będziesz ostrożny, to w dzisiejszych czasach ludzie Cię wykorzystają.	7,4	8,3	2,7
Większość ludzi niespecjalnie wysiła się, aby pomóc innym.	6,7	6,7	2,5
Jeśli założymy, że wszyscy od czasu do czasu źle postępują, zaoszczędzilibyśmy sobie wielu kłopotów.	6,3	6,7	2,6
Indeks ostrożności w kontaktach z innymi	6,9	7,1	1,9

### **Pomiar zaufania w ESS4PL**

Zaufanie uogólnione w Europejskim Sondażu Społecznym mierzy się za pomocą standardowej skali zaufania, na którą składają się odpowiedzi na trzy pytania cytowane wcześniej. W badaniu ESS4PL, tak jak we wszystkich innych edycjach Europejskiego Sondażu Społecznego, badani odpowiadają na te pytania podając liczbę od 0 do 10, gdzie wyższe wartości wskazują na większe zaufanie. Dla przykładu, odpowiedź 0 na pierwsze z tych pytań wskazuje na przekonanie, iż „w kontaktach z ludźmi ostrożności nigdy za wiele”, natomiast odpowiedź 10 na to pytanie – na pogląd, iż „większości ludzi można ufać”. Analogicznie, odpowiedź 0 na drugie z trzech pytań tworzących standardowy indeks zaufania oznacza, iż respondent sądzi, że większość ludzi starałaby się go wykorzystać, natomiast odpowiedź 10 – że uważa, iż większość starałaby się postępować uczciwie.

W tabeli 4 zamieszczono statystyki opisujące rozkłady odpowiedzi na każde z tych trzech pytań, a także rozkład sumarycznego indeksu zaufania uogólnionego. Tak jak w poprzednich przypadkach, indeks ten utworzyłem obliczając średnią wartość odpowiedzi każdego respondenta na wszystkie trzy pytania składowe. Rzetelność tego indeksu jest akceptowalna, choć raczej niska – współczynnik spójności wewnętrznej wynosi w jego przypadku 0,68.

**Tabela 4.** Statystyki opisowe standardowej skali zaufania w ESS4PL

Treść pytania	Średnia	Mediana	Odchylenie standardowe
Większości ludzi można ufać czy ostrożności nigdy nie za wiele	4,1	4,0	2,4
Większość ludzi starałaby się P. wykorzystać, czy postępowałiby uczciwie	4,8	5,0	2,3
Ludzie starają się służyć innym, czy dbają o własny interes	3,6	3,0	2,2
Indeks zaufania uogólnionego	4,2	4,3	1,8

Do kwestionariusza zasadniczego w badaniu ESS4PL dołączony był również kwestionariusz dodatkowy, zawierający zmodyfikowane wersje niektórych pytań z części podstawowej. Celem tych modyfikacji było sprawdzenie, w jaki sposób zmiana *formatu odpowiedzi* na poszczególne pytanie przekłada się na zmianę rozkładu odpowiedzi.

Kwestionariusz dodatkowy w ESS4PL miał 3 wersje, przypisywane losowo uczestnikom badania. Wersje różniły się pytaniami, które poddawano wspomnianemu sprawdzianowi, a jeśli dwie wersje kwestionariusza zawierały to

samo pytanie – różniło się ono formatem odpowiedzi. W szczególności, wersje A i C zawierały trzy następujące pytania:

1. Czy, ogólnie biorąc, uważa Pan(i), że większości ludzi można ufać, czy też, że w kontaktach z ludźmi ostrożności nigdy nie za wiele?

2. Czy uważa Pan(i), że gdyby nadarzyła się okazja, większość ludzi starała się Pana(-ią) wykorzystać, czy też starałaby się postępować uczciwie?

3. Czy uważa Pan(i), że większość ludzi zasługuje na Pana(-i) zaufanie, czy że tylko bardzo niewielu ludzi zasługuje na Pana(-i) zaufanie?

W odróżnieniu od dwóch pierwszych pytań trzecie nie wchodzi w skład standardowej skali zaufania. Jak widzimy, pytanie to nie wymusza na badanych wyboru między zaufaniem a ostrożnością. W wersji A kwestionariusza dodatkowego, odpowiedzi na te trzy pytania miały format dychotomii – odpowiednio, „Ostrożności nigdy nie za wiele” *versus* „Większości ludzi można ufać”, „Większość ludzi starałaby się mnie wykorzystać” *versus* „Większość ludzi starałaby się postępować uczciwie” i „Bardzo niewielu zasługuje na moje zaufanie” *versus* „Większość ludzi zasługuje na moje zaufanie” – natomiast w wersji C kwestionariusza odpowiedzi badanych kodowano za pomocą sześciopunktowej skali od 0 do 5, gdzie wyższe wartości liczbowe wskazują na wyższe zaufanie uogólnione. Tabela 5 przedstawia statystyki opisowe odpowiedzi na te pytania w zależności od wersji.

**Tabela 5.** Statystyki opisowe alternatywnych wersji pytań o zaufanie uogólnione w ESS4PL

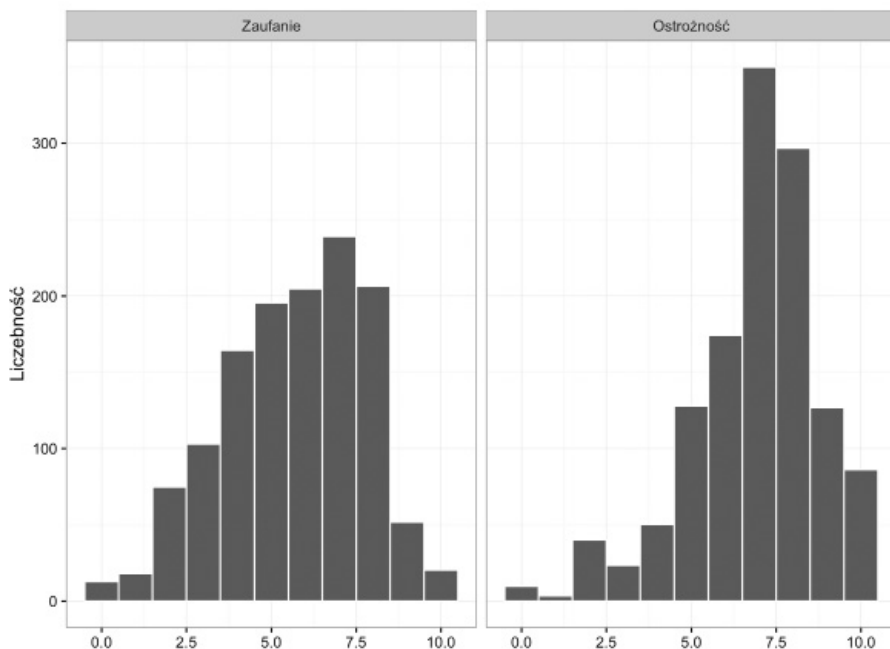
Treść pytania	Wersja	Średnia	Mediana	Odchylenie standardowe	Liczebność
Większości ludzi można ufać czy ostrożności nigdy nie za wiele	A	0,29	0	0,45	524
Większość ludzi starałaby się P. wykorzystać, czy postępowałiby uczciwie	A	0,47	0	0,50	493
Większość ludzi czy też bardzo niewielu zasługuje na P. Zaufanie	A	0,52	1	0,50	486
Większości ludzi można ufać czy ostrożności nigdy nie za wiele	C	2,21	2	1,29	505
Większość ludzi starałaby się P. wykorzystać, czy postępowałiby uczciwie	C	2,50	3	1,19	496
Większość ludzi czy też bardzo niewielu zasługuje na P. zaufanie	C	2,70	3	1,16	498

## Wyniki

### Zaufanie a ostrożność w PGSS2008

Rysunek 1 przedstawia rozkłady indeksów zaufania uogólnionego i ostrożności w kontaktach z ludźmi wśród uczestników badania PGSS2008. Jak widzimy, oba rozkłady charakteryzują się asymetrią lewostronną, choć w przypadku rozkładu indeksu ostrożności asymetria ta jest niewątpliwie większa. W istocie, współczynnik asymetrii przyjmuje wartość  $-0,36$  w przypadku indeksu zaufania i wartość  $-0,96$  w przypadku indeksu ostrożności. Jak pokazują statystyki opisowe przedstawione w tabelach 2 i 3, mediana i średnia indeksu ostrożności są wyższe niż mediana i średnia indeksu zaufania. Różnice te są statystycznie istotne; w przypadku hipotezy o różnicy średnich, statystyka testowa wynosi  $z = 17$ , co daje  $p 0,001$ . Do sprawdzenia hipotezy o różnicy median wykorzystałem nieparametryczny test Wilcoxona dla prób zależnych. Test ten zwraca statystykę, która w przypadku dużych prób ma rozkład zbiegający do normalnego. Przy porównaniu indeksów ostrożności i zaufania statystyka ta przyjmuje wartość  $z = 15$ , co daje  $p 0,001$ . Możemy zatem stwierdzić na tej podstawie, że mieszkańcy Polski deklarują – a w każdym razie deklarowali w roku 2008 – większą ostrożność w kontaktach z nieznanymi niż gotowość do zaufania im.

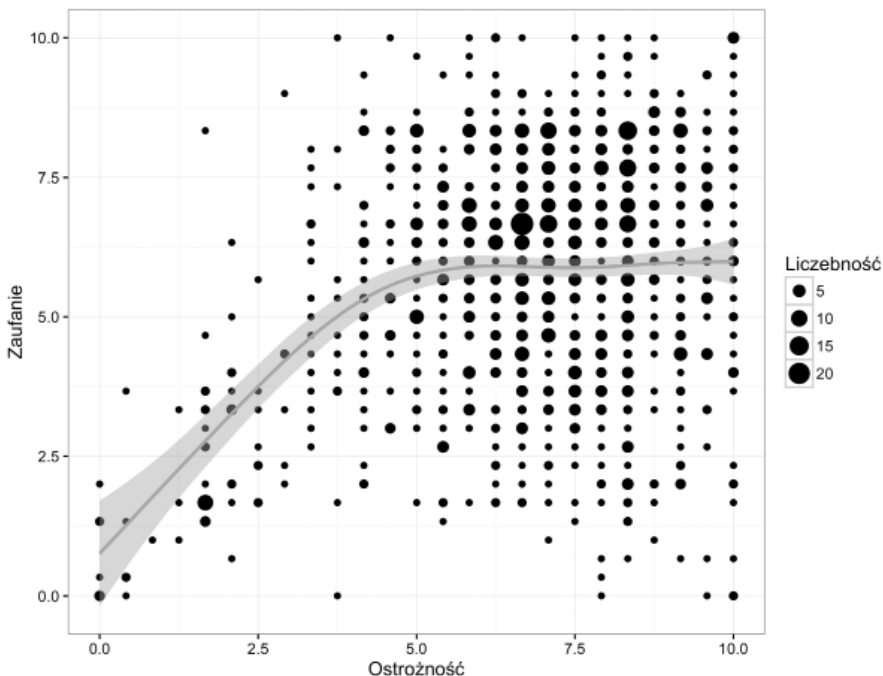
**Rysunek 1.** Rozkłady miar zaufania uogólnionego i ostrożności w kontaktach z nieznanymi w PGSS2008



Wynik ten ma pewną istotną implikację; otóż jeśli badanych prosi się o to, aby wskazali jedno z tych dwóch kryteriów jako istotniejsze – a, jak pisałem wcześniej, z taką sytuacją mamy *de facto* do czynienia w przypadku standardowej skali zaufania wykorzystywanej w Europejskim Sondażu Społecznym – możemy przypuszczać, że większość respondentów wskaże ostrożność. Jeśli jednak przeciwstawienie to jest nieuzasadnione – a zgodnie z wynikami przywoływanych wyżej badań w istocie jest ono nieuzasadnione – wówczas z faktu, iż większość polskich respondentów wskazuje ostrożność jako ważniejsze kryterium postępowania w kontaktach z innymi ludźmi, wyciąga się błędny wniosek, iż Polacy są w większości nieufni. Gdyby ostrożność i zaufanie rzeczywiście wykluczały się wzajemnie i gdyby Polacy faktycznie byli w większości nieufni, należałoby oczekiwać, iż indeks ostrożności będzie miał rozkład lewoskośny, indeks zaufania uogólnionego zaś – prawoskośny. Tymczasem, jak widzimy, oba rozkłady są lewoskośne.

Ponadto, gdyby zaufanie i ostrożność stanowiły przeciwległe bieguny tej samej osi, należałoby oczekiwać, iż osoby ufne nie będą ostrożne, osoby ostrożne zaś będą nieufne wobec innych ludzi. Innymi słowy, należałoby oczekiwać *ujemnej zależności* między zmiennymi reprezentującymi oba te pojęcia. Tymczasem, jak pokazuje wykres na rysunku 2, zależność ta wcale nie jest ujemna.

**Rysunek 2.** Struktura zależności między miarami zaufania uogólnionego a ostrożności w kontaktach z nieznanymi w PGSS2008



Wielkość kropek na tym wykresie odzwierciedla częstość występowania poszczególnej kombinacji wartości obu zmiennych w próbie. Im większa kropka, tym częściej dana kombinacja wartości występuje w próbie. Oszacowanie współczynnika korelacji liniowej Pearsona między zaufaniem a ostrożnością przyjmuje wartość  $= 0,26$  i jest statystycznie istotnie większe od zera ( $t = 9,8$ ,  $df = 1\ 285$ ,  $p 0,001$ ). Z drugiej strony, jak pokazuje krzywa naniesiona na wykres powyżej, zależność między ostrożnością a zaufaniem raczej nie jest liniowa; jest to „wygładzona” krzywa reprezentująca średnie warunkowe indeksu zaufania dla poszczególnych wartości indeksu ostrożności. Jak widzimy, krzywa ta charakteryzuje się znacznie bardziej stromym nachyleniem w tej części próby, w której indeks zaufania przyjmuje niskie wartości. Mówiąc nieco inaczej, wzrostowi ostrożności towarzyszy początkowo wyraźny wzrost zaufania, kiedy jednak indeks ostrożności przekracza pewną wartość „progową” siła zależności między zaufaniem a ostrożnością zdecydowanie maleje. Tak czy inaczej, dotychczasowe ustalenia podważają zasadność przekonania, iż zaufanie nie idzie w parze z ostrożnością.

Do kwestionariusza zasadniczego PGSS2008 dołączono dwa kwestionariusze dodatkowe, obejmujące moduły *The Role of Government IV* i *Leisure Time i Sports* międzynarodowego badania International Social Survey Programme (ISSP). Drugi z nich zawierał, pośród pytań o sposoby spędzania wolnego czasu, nieco zmodyfikowaną wersję standardowego pytania o zaufanie uogólnione: „Proszę powiedzieć, czy ogólnie biorąc uważa Pan(i), że ludziom można ufać, czy że w kontaktach z innymi należy zachować ostrożność?” Respondenci odpowiadali na to pytanie wskazując jedną z następujących kategorii odpowiedzi:

1. Ludziom prawie zawsze można ufać.
2. Ludziom zwykle można ufać.
3. W kontaktach z innymi zwykle należy zachować ostrożność.
4. W kontaktach z innymi prawie zawsze należy zachować ostrożność.

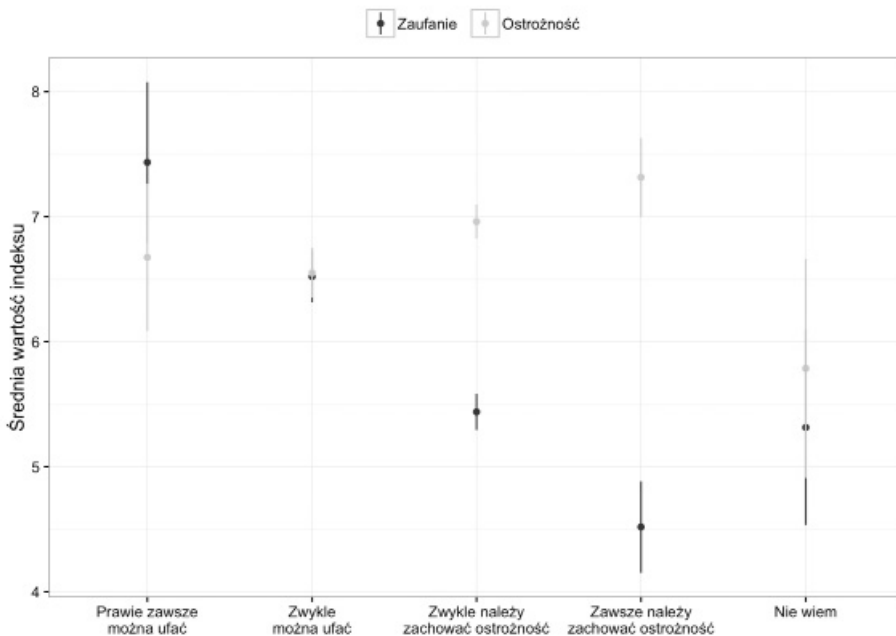
Jakkolwiek format odpowiedzi na to pytanie różni się od formatu odpowiedzi na analogiczne pytanie zadawane uczestnikom ESS4PL, daje nam ono możliwość porównania wartości indeksów zaufania i ostrożności zaproponowanych przez Yamagishiego z odpowiedziami na klasyczne pytanie o zaufanie uogólnione. Rezultat pokazano na rysunku 3; przedstawia on średnie wartości indeksów zaufania i ostrożności, wraz z odpowiadającymi im 95% przedziałami ufności, w kategoriach odpowiedzi na przytoczone pytanie.

Jak widzimy, średnie wartości indeksu zaufania uogólnionego systematycznie maleją wraz z przechodzeniem od kategorii o najwyższym deklarowanym poziomie zaufania („Ludziom prawie zawsze można ufać”) do kategorii o najwyższym deklarowanym poziomie ostrożności („W kontaktach z innymi prawie zawsze należy zachować ostrożność”). Co więcej, różnice między



kolejnymi kategoriami pod względem średniej wartości indeksu zaufania są statystycznie istotne. Po drugie, średnie wartości indeksu ostrożnością są większe dla kategorii odpowiedzi wskazujących na ostrożność w kontaktach z innymi niż dla kategorii wskazujących na zaufanie wobec nieznajomych, ale różnice między poszczególnymi kategoriami nie są statystycznie istotne; wyjątkiem są różnice między kategoriami 2 („Ludziom zwykle można ufać”) i 3 („W kontaktach z innymi zwykle należy zachować ostrożność”) oraz 2 i 4 („W kontaktach z innymi prawie zawsze należy zachować ostrożność”). Co charakterystyczne, *nie ma statystycznie istotnej różnicy pod względem średniej wartości indeksu ostrożności między skrajnymi kategoriami odpowiedzi na to pytanie*. Innymi słowy, o ile kategorie odpowiedzi na pytanie o to, czy większości ludzi można ufać, czy też w kontaktach z ludźmi należy zachować ostrożność, są wyraźnie zróżnicowane pod względem wartości indeksu zaufania, o tyle zróżnicowanie pod względem indeksu ostrożności jest znacznie mniej wyraźne.

**Rysunek 3.** Średnie warunkowe miar zaufania uogólnionego i ostrożności w kontaktach z nieznajomymi w kategoriach odpowiedzi na pytanie: „Czy ogólnie biorąc uważa Pan(i), że ludziom można ufać, czy że w kontaktach z innymi należy zachować ostrożność?”

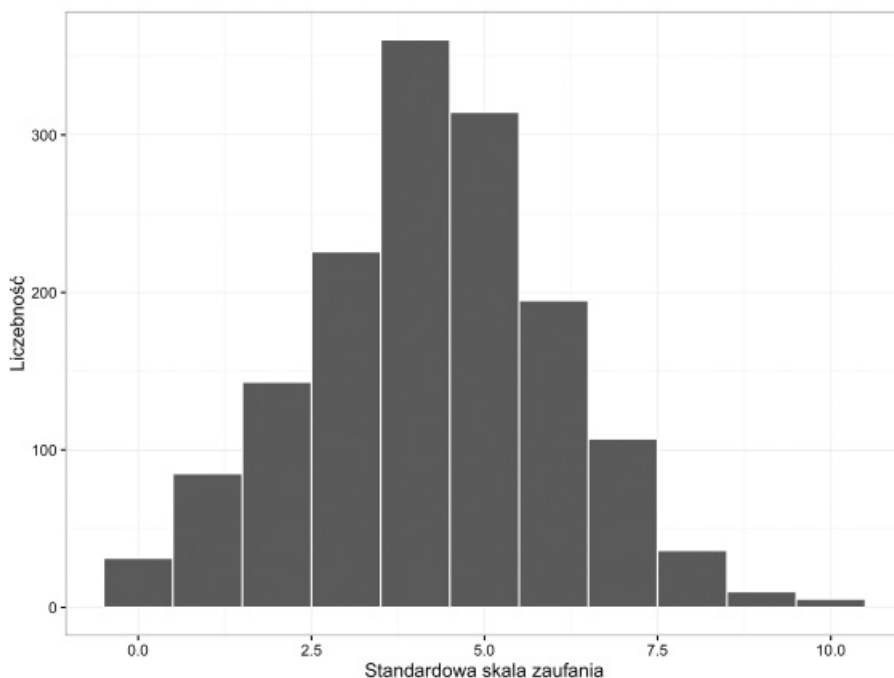


Wykres ten zwraca uwagę na jeszcze jedną ciekawą zależność. Średnie wartości indeksów zaufania i ostrożności są statystycznie nieodróżnialne w kategoriach wskazujących na zaufanie wobec innych (tzn. w kategoriach 1 i 2), natomiast w kategoriach wskazujących na ostrożność w kontaktach z innymi (tzn. w kategoriach 3 i 4) różnice te są bardzo wyraźne. Mówiąc inaczej, wśród respondentów deklarujących, iż w kontaktach z innymi zawsze należy zachować ostrożność, poziom ostrożności jest wysoki, natomiast poziom zaufania znacznie niższy, zgodnie z intuicją. Z kolei wśród badanych deklarujących, iż większości ludzi prawie zawsze można ufać, obie zmienne przyjmują wysokie wartości, co po raz kolejny pokazuje, iż zaufania nie da się w prosty sposób przeciwstawić ostrożności, co podważa trafność najczęściej wykorzystywanej miary zaufania.

### Zaufanie uogólnione w ESS4PL

Dalsze intuicje dotyczące wzajemnych relacji między zaufaniem uogólnionym i ostrożnością w kontaktach z nieznanymi możemy uzyskać przyglądając się wynikom badania ESS4PL. Na rysunku 4 pokazano rozkład *standardowej skali zaufania* wśród jego uczestników. Jak widzimy, rozkład ten *nie charakteryzuje się* tak wyraźną asymetrią, jak indeks zaufania uogólnionego w badaniu

**Rysunek 4.** Rozkład standardowej skali zaufania w ESS4PL



PGSS2008. W istocie współczynnik asymetrii dla standardowej skali zaufania w ESS4PL przyjmuje wartość  $-0,015$  i nie jest statystycznie istotnie różny od 0, nie mamy więc podstaw do odrzucenia *hipotezy zerowej* mówiącej o symetrii rozkładu tej zmiennej. Co więcej, ze statystyk opisowych przedstawionych w poprzedniej części wynika, że średnia i mediana indeksu zaufania w PGSS2008 są wyższe niż średnia i mediana indeksu zaufania w ESS4PL.

Przypomnę, iż oba badania – ESS4PL i PGSS2008 – przeprowadzono w tym samym roku na dwóch próbach wybranych niezależnie od siebie z tej samej populacji. Fakt, iż pomiar tej samej (w założeniu) cechy w dwóch grupach (co do zasady) nierozróżnialnych w sensie statystycznym daje różne wyniki, mógłby skłaniać do wniosku, iż miary zaufania wykorzystane w obu badaniach znacząco różnią się od siebie pod względem *trafności pomiarowej*. Wniosek taki nie jest całkowicie bezzasadny, zważywszy na przytoczone wyżej wyniki badań, zgodnie z którymi standardowa skala zaufania (wykorzystana w ESS4PL) nie jest dobrym predyktorem zachowania w takich grach, jak dylemat więźnia czy gra w zaufanie, natomiast indeks zaufania opracowany przez Yamagishiego (wykorzystany w PGSS2008) poprawnie przewiduje zachowanie w tych grach (zob. Berg, Dickhaut i McCabe 1995; Simpson i McGrimmon 2008).

Z drugiej strony, należy pamiętać, że PGSS2008 i ESS4PL różnią się od siebie nie tylko sposobem pomiaru zaufania uogólnionego, lecz także szeregiem innych czynników, które również mogą mieć wpływ na wyniki tego pomiaru. Po pierwsze więc, pytania o zaufanie wobec innych osób zadawano w ESS4PL na samym początku wywiadu, natomiast w PGSS2008 – pod koniec wywiadu, kiedy respondenci mogli być już zmęczeni i odpowiadać z mniejszą uwagą. Po drugie, odpowiedzi te pytania kodowano na skali jedenastopunktowej w badaniu ESS4PL, ale na skali siedmiopunktowej w PGSS2008. Wykonane przeze mnie przekształcenie oryginalnych odpowiedzi uczestników PGSS2008 do takiej postaci, by zawierały się one w przedziale od 0 do 10 ma ułatwić porównanie wyników obu badań, ale przy interpretacji tego rezultatu konieczna jest przezorność. W eksperymencie przeprowadzonym przez Johna Dawesa (2008) stwierdzono, iż średnia wartość odpowiedzi na *to samo pytanie* zmienia się w zależności od tego, ile punktów ma skala odpowiedzi na pytanie wykorzystana w badaniu. W szczególności, okazało się, że średnia jest *mniejsza* w przypadku wersji pytania z *większą* liczbą punktów na skali, co sugeruje, że badani nieco inaczej posługują się skalami odpowiedzi na to samo pytanie w zależności od liczby punktów. Mówiąc inaczej, różnica średnich miar zaufania uogólnionego w PGSS2008 i ESS4PL może wynikać tyleż z różnicy w ich *trafności pomiarowej*, ile z artefaktu opisanego przez Dawesa. Należy dodać, iż Dawes nie stwierdził w swoim badaniu istotnych różnic pod względem *skośności* rozkładu analizowanych zmiennych w zależności od liczby punktów na skali, podczas

gdy w przypadku rozkładu miar zaufania w ESS4PL i PGSS2008 występuje pod tym względem istotna różnica.

Spróbuję odnieść się do tych wątpliwości sięgając po dane z kwestionariusza uzupełniającego ESS4PL. Przyjrzyjmy się na początek statystykom opisowym zamieszczonym w tabeli 5. Zauważmy, iż średnie wartości odpowiedzi na pytania „Czy, ogólnie biorąc, uważa Pan(i), że większości ludzi można ufać, czy też, że w kontaktach z ludźmi ostrożności nigdy nie za wiele?” oraz „Czy uważa Pan(i), że większość ludzi zasługuje na Pana(-i) zaufanie, czy że tylko bardzo niewielu ludzi zasługuje na Pana(-i) zaufanie?” bardzo się od siebie różnią. Pamiętajmy, iż w wersji A kwestionariusza dodatkowego odpowiedzi na te pytania miały format dychotomiczny, a zatem średnie można interpretować jako odsetek wskazań odpowiedzi „Większości ludzi można ufać” w pierwszym z przytoczonych pytań oraz „Większość ludzi zasługuje na moje zaufanie” w drugim z nich. Odpowiedzi te mają bardzo podobne znaczenie, przyjmijmy więc, że można je traktować równoważnie. Z danych zamieszczonych w tabeli 5 wynika zatem, że odpowiedź „Większości ludzi można ufać” otrzymuje 29% wskazań, gdy alternatywą wobec niej jest odpowiedź „Ostrożności nigdy nie za wiele”, ale niemal dwa razy więcej, 52%, gdy alternatywą tą jest odpowiedź „Niewielu zasługuje na moje zaufanie”. Różnica ta jest statystycznie istotna ( $z = -9,2$ ,  $p < 0,001$ ) i wynika z występowania odpowiedzi „niezgodnych”. Odpowiedzi danego respondenta na te dwa pytania są niezgodne wówczas, gdy (a) wybiera on odpowiedź „Ostrożności nigdy nie za wiele” na pierwsze z pytań i odpowiedź „Większość ludzi zasługuje na moje zaufanie” w drugim z nich lub gdy (b) odpowiada „Większości ludzi można ufać” na pierwsze pytanie, na drugie zaś – „Niewielu zasługuje na moje zaufanie”. Jak pokazują wartości w tabeli 6, ten pierwszy rodzaj niezgodności występuje w próbie znacznie częściej. Mówiąc inaczej, wśród osób, które udzieliły odpowiedzi niezgodnych na dwa przywołane pytania, dominują badani, którzy sądzą, że w kontaktach z innymi ludźmi „ostrożności nigdy nie za wiele”, a jednocześnie uważają, że ludzie w większości są godni zaufania. Rezultat ten po raz kolejny pokazuje zatem, że ostrożność w kontaktach z nieznanymi może współwystępować z zaufaniem uogólnionym.

**Tabela 6.** Rozkład łączny odpowiedzi na pytania zmienione wersje pytań o zaufanie uogólnione w ESS4PL (kwestionariusz dodatkowy, wersja A)

	Niewielu zasługuje na moje zaufanie	Większość ludzi zasługuje na moje zaufanie	Razem
Ostrożności nigdy nie za wiele	42,7	26	69
Większości ludzi można ufać	4,8	26	31
Razem	47,4	53	100

Do podobnych wniosków prowadzi porównanie odpowiedzi na pytania o zaufanie uogólnione w wersji C kwestionariusza dodatkowego. Przypomnijmy, iż pytania te miały w tej wersji kwestionariusza dodatkowego inny format odpowiedzi niż w wersji A w tym znaczeniu, że badani odpowiadali wskazując odpowiedź na skali od 0 do 5. Jak pokazują wartości zamieszczone w tabeli 5, średnia wartość odpowiedzi na pytanie: „Czy, ogólnie biorąc, uważa Pan(i), że większości ludzi można ufać, czy też, że w kontaktach z ludźmi ostrożności nigdy nie za wiele?” ma wartość 2,2, natomiast w przypadku pytania „Czy uważa Pan(i), że większość ludzi zasługuje na Pana(-i) zaufanie, czy że tylko bardzo niewielu ludzi zasługuje na Pana(-i) zaufanie?” średnia odpowiedź ma wartość 2,7. Znowuz, różnica ta jest statystycznie istotna i wynika z występowania odpowiedzi niezgodnych w opisanym wyżej sensie.

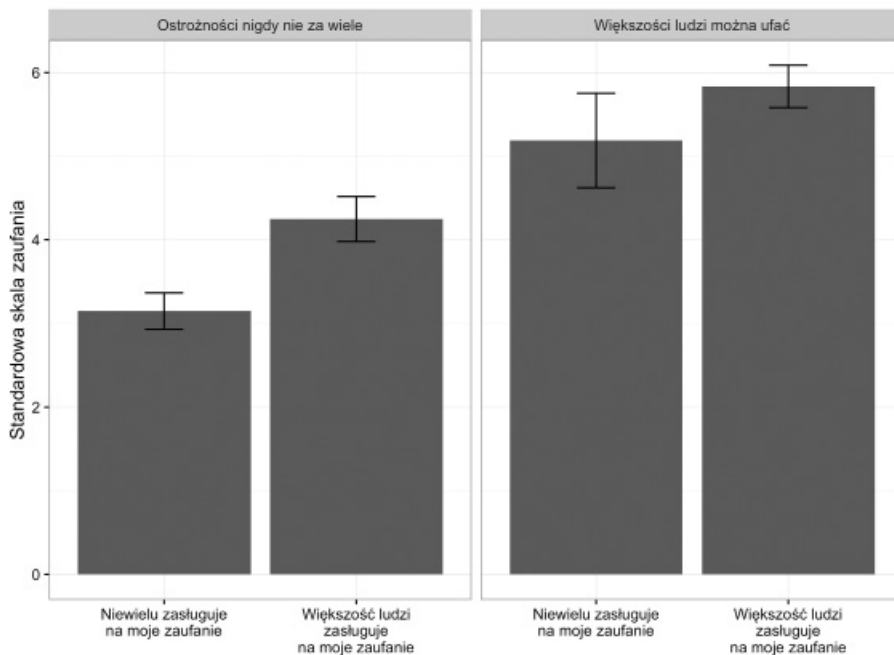
**Tabela 7.** Rozkład łączny odpowiedzi na pytania zmienione wersje pytań o zaufanie uogólnione w ESS4PL (kwestionariusz dodatkowy, wersja C)

	Niewielu zasługuje na moje zaufanie	1	2	3	4	Większość ludzi zasługuje na moje zaufanie	Razem
Ostrożności nigdy nie za wiele	2,03	1,3	1,83	0,89	1,0	1,14	8,2
1	0,65	6,0	9,74	5,48	2,2	0,92	25,1
2	0,00	2,3	12,22	9,41	2,7	0,00	26,6
3	0,89	1,0	3,04	11,73	5,6	0,22	22,5
4	0,00	0,4	0,47	4,20	8,8	0,39	14,2
Większości ludzi można ufać	0,13	0,0	0,28	0,19	1,2	1,57	3,4
Razem	3,69	11,1	27,59	31,90	21,5	4,24	100,0

Tabela 7 przedstawia rozkład łączny częstości odpowiedzi na te dwa pytania wśród badanych, którzy otrzymali wersję C kwestionariusza dodatkowego. Suma odsetków w komórkach *powyżej głównej przekątnej* tej tabeli wynosi 43%, natomiast w komórkach *poniżej głównej przekątnej* – 15%.

Spójrzmy jeszcze na rysunek 5. Jest on, jak widzimy, podzielony na dwie części. Wykres po lewej stronie przedstawia średnie wartości standardowej skali zaufania w kategoriach odpowiedzi na drugie z omawianych pytań z wersji A kwestionariusza dodatkowego – „Czy uważa Pan(i), że większość ludzi zasługuje na Pana(-i) zaufanie, czy że tylko bardzo niewielu ludzi zasługuje na Pana(-i) zaufanie?” – wśród osób, które wybrały odpowiedź „Ostrożności nigdy nie

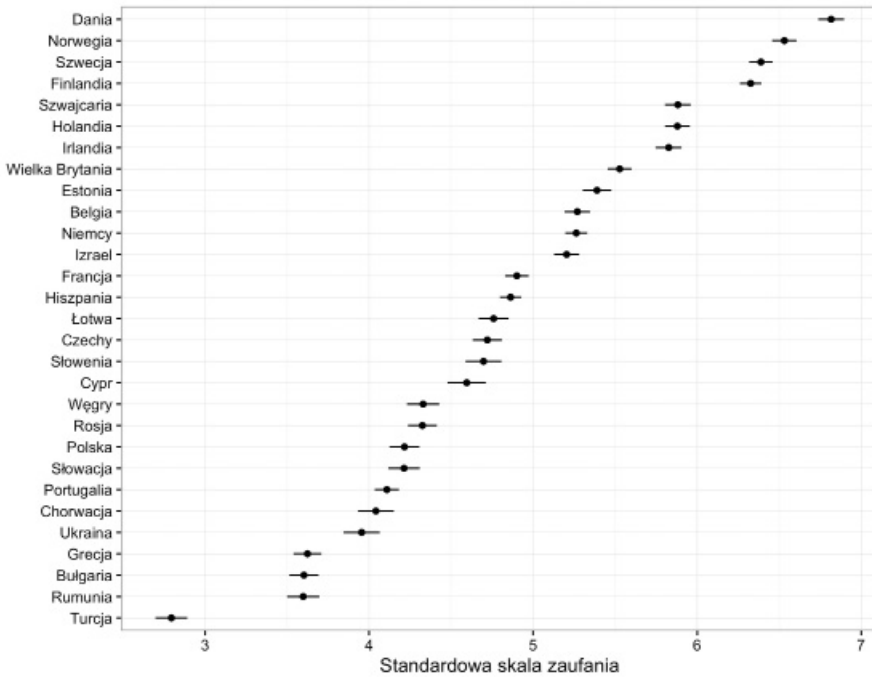
**Rysunek 5.** Średnie wartości standardowej skali zaufania w zmodyfikowanych wersjach pytania o zaufanie uogólnione w ESS4PL (kwestionariusz dodatkowy, wersja A)



za wiele” w pierwszym pytaniu. Możemy zatem przyjąć, że poziom ostrożności w kontaktach z nieznanymi jest wśród tej części badanych stały, więc różnice między nimi pod względem wartości standardowej skali zaufania wynikają z różnic pod względem zaufania uogólnionego. Innymi słowy, przyjmijmy, że wykres po lewej stronie rysunku 5 przedstawia różnice średniej wartości skali zaufania *przy kontroli poziomu ostrożności w kontaktach z innymi ludźmi*, tak, iż różnice pokazane na tym wykresie dają się interpretować *wyłącznie* w terminach zaufania uogólnionego. Mówiąc jeszcze inaczej, jak wynika z wykresu znajdującego się po lewej stronie rysunku 5, średnia wartość standardowej skali zaufania *przy wyłączeniu wpływu ostrożności* jest statystycznie istotnie wyższa w tej grupie badanych, którzy sądzą, iż *większość ludzi* zasługuje na ich zaufanie, niż wśród tych, którzy uważają, że *tylko niewiele osób* zasługuje na ich zaufanie.

Wykres po prawej stronie rysunku 5 przedstawia z kolei różnice wartości standardowej skali zaufania wśród osób, które w pierwszym z analizowanych pytań wybrały odpowiedź „Większości ludzi można ufać”. Możemy zatem przyjąć, że słupki na tym wykresie reprezentują średnie wartości standardowej skali zaufania *przy kontroli poziomu zaufania uogólnionego*, a więc dają się one

**Rysunek 6.** Średnie wartości standardowej skali zaufania w krajach uczestniczących w czwartej rundzie Europejskiego Sondażu Społecznego



interpretować w terminach różnicy poziomu ostrożności w kontaktach z innymi. Tym samym, jak pokazuje wykres po prawej stronie rysunku 5, poziom ostrożności jest nieznacznie wyższy wśród tych badanych, którzy sądzą, iż większość ludzi zasługuje na ich zaufanie, niż wśród tych, którzy sądzą, że tylko niewiele osób zasługuje na ich zaufanie, przy czym różnica ta nie jest statystycznie istotna. Oznacza to, że przy wyłączeniu wpływu różnic w poziomie zaufania uogólnionego, poziom ostrożności jest mniej więcej taki sam wśród osób charakteryzujących się wysokim i niskim zaufaniem.

Wynik ten zgadza się z większością naszych dotychczasowych ustaleń, po raz kolejny zwracając uwagę na to, że stosunkowo wysoki poziom ostrożności w kontaktach z innymi może współwystępować tak z niskim, jak z wysokim poziomem zaufania, a zatem osoby, które różnią się pod względem poziomu zaufania uogólnionego niekoniecznie muszą różnić się między sobą pod względem ostrożności w kontaktach z innymi ludźmi. Wynika stąd, że przeciwstawianie ostrożności zaufaniu nie jest do końca uzasadnione, co z kolei pozwala przypuszczać, że posługiwanie się standardową skalą zaufania, która, jak pamiętamy, na takim przeciwstawieniu się opiera, może skutkować *niedoszacowaniem*

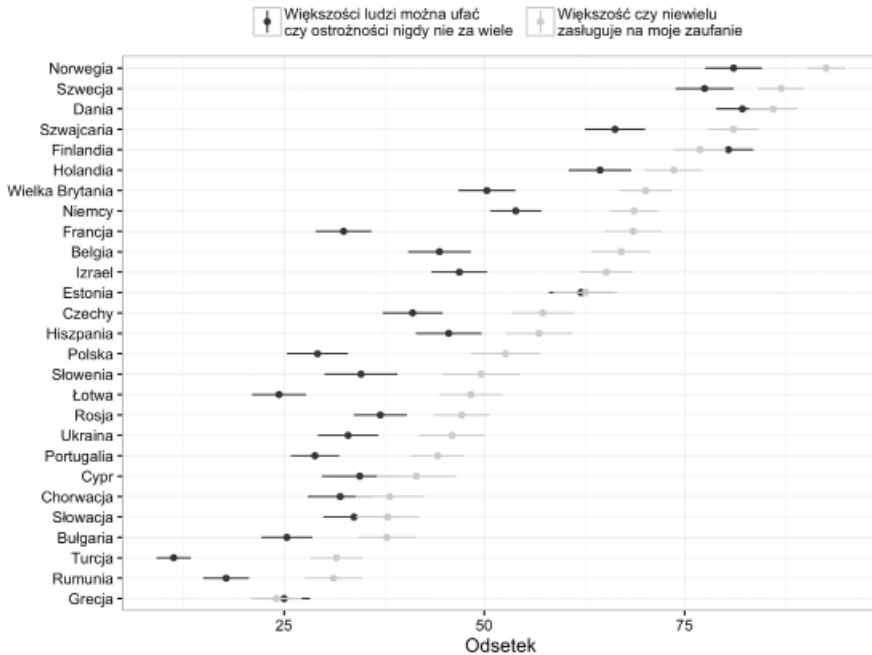
poziomu zaufania uogólnionego w Polsce. Mówiąc inaczej, w opublikowanych dotychczas międzykrajowych analizach porównawczych poziomu zaufania uogólnionego stwierdzano, iż w Polsce poziom ten jest wyraźnie niższy niż w wielu innych krajach europejskich, w szczególności że pod względem poziomu zaufania uogólnionego Polska odbiega od krajów skandynawskich i krajów zachodnioeuropejskich i jest znacznie bardziej zbliżona do krajów południa Europy, takich jak Grecja czy Chorwacja (zob. rysunek 6). Jeśli jednak standardowa skala zaufania opiera się na bezzasadnym przeciwstawieniu ostrożności i zaufania, wówczas trudno jednoznacznie orzec, czy różnice między krajami uczestniczącymi w ESS pod względem średniej wartości tej skali odzwierciedlają w większym stopniu różnice pod względem zaufania czy pod względem ostrożności. Innymi słowy, średnia wartość standardowej skali zaufania w Polsce może być niska nie dlatego, że Polacy są bardziej nieufni wobec nieznanym niż inne narody europejskie, lecz dlatego, że są bardziej ostrożni. Z tego powodu międzykrajowe porównania oparte na standardowej skali zaufania powinny uwzględniać różnice między krajami pod względem ostrożności.

Porównania takie trudno przeprowadzić przy użyciu danych ESS, albowiem nie zawierają one miary ostrożności niezależnej od standardowej skali zaufania, choć sięgnięcie po dane z kwestionariuszy dodatkowych dla wszystkich krajów uczestniczących w czwartej rundzie ESS może nam dać pewne przybliżenie różnic między nimi pod względem ostrożności w kontaktach z innymi.

Rysunek 7 przedstawia częstości wskazań odpowiedzi „Większości ludzi można ufać” oraz „Większość ludzi zasługuje na moje zaufanie” w dwóch omawianych wcześniej pytaniach o zaufanie uogólnione, zadawanych w wersji A kwestionariusza dodatkowego, we wszystkich krajach uczestniczących w ESS4. Choć obie odpowiedzi są do siebie zbliżone znaczeniowo, w obrębie krajów występują mniejsze bądź większe różnice w odsetkach ich wskazań, choć nie we wszystkich krajach różnice te są statystycznie istotne. Jeśli jednak jest istotna, różnica ta wskazuje na to, że gotowość do zadeklarowania zaufania wobec większości ludzi zależy od tego, czy zaufanie to przeciwstawia się *ostrożności*, jak w pierwszym z omawianych pytań, czy *nieufności*, jak w drugim z nich. Mówiąc inaczej, różnica między tymi dwoma odsetkami zdaje sprawę z tego, jak dalece te dwa zjawiska – zaufanie uogólnione i ostrożność w kontaktach z nieznanymi – nakładają się na siebie, tzn. w jakim stopniu osoby zachowujące ostrożność wobec innych są jednocześnie ufne. Można przypuszczać, że im większa jest ta różnica, tym bardziej standardowa skala zaufania zaniża faktyczny poziom zaufania uogólnionego w danej zbiorowości, albowiem, jak zauważałem już niejednemu raz w tym artykule, skala ta wymusza na badanych wybór między ostrożnością a zaufaniem, choć nie są to zjawiska wykluczające się wzajemnie. Innymi słowy, respondent, który deklaruje, iż w kontaktach z innymi ostrożności nigdy nie za wiele, odpowiada tak



**Rysunek 7.** Odsetki deklarujących, iż „większości ludzi można ufać” i „większość ludzi zasługuje na moje zaufanie” w kwestionariuszu dodatkowym (wersja A) w ESS4 we wszystkich krajach uczestniczących w badaniu



niekoniecznie dlatego, że jest nieufny, lecz dlatego, że jest jednocześnie ufny i ostrożny, ale forma, w jakiej pytanie to jest zadawane, uniemożliwia mu zaznaczenie obu tych odpowiedzi.

Z rysunku 7 wynika, że różnica między częstościami wskazań odpowiedzi „Większości ludzi można ufać” oraz „Większość ludzi zasługuje na moje zaufanie” jest w przypadku Polski całkiem spora; w istocie należy do największych spośród wszystkich krajów uczestniczących w ESS4. Oznacza to, że odsetek respondentów równocześnie ufnych i ostrożnych jest w Polsce stosunkowo wysoki na tle innych krajów europejskich, czym można tłumaczyć niskie średnie wartości standardowej skali zaufania w Polsce. Mówiąc inaczej, niskie średnie wartości standardowej skali zaufania w Polsce mogą wynikać nie z tego, że Polacy są mniej ufni wobec nieznanymi niż inne narody europejskie, lecz stąd, że są ostrożniejsi, i gdy stają wobec konieczności wyboru między zaufaniem a ostrożnością – wybierają ostrożność, choć gdyby wybór był między zaufaniem a nieufnością, z większym prawdopodobieństwem wybraliby zaufanie. Bezpośredni test tego przypuszczenia wymagałby włączenia do kwestionariusza

zasadniczego ESS pytań o zaufanie i ostrożność opracowanych przez Yamagishiego, albowiem, jak pokazywałem, w pytaniach tych zaufanie nie jest przeciwstawiane ostrożności.

## Wnioski

Wyniki przedstawione w niniejszym opracowaniu skłaniają do kilku wniosków. Po pierwsze, zaufanie uogólnione i ostrożność w kontaktach z nieznanymi stanowią dwa odrębne konstrukty, nie zaś przeciwległe bieguny tej samej osi, z czego wynika, że zaufania nie należy traktować jako przeciwieństwa ostrożności. Choć myślenie potoczne często utożsamia zaufanie z łatwowiernością i naiwnością – a więc z brakiem ostrożności – Yamagishi i jego współpracownicy (Yamagishi, Kikuchi i Kosugi 1999; zob. również Yamagishi 2011) pokazali w serii eksperymentów, iż osoby ufne są bardziej wyczulone na sygnały świadczące o potencjalnej niewiarygodności partnerów, co ułatwia im unikanie kontaktów z osobami niegodnymi zaufania, a umożliwia nawiązywanie relacji z osobami wiarygodnymi. Analogicznie, w kilku miejscach niniejszego artykułu pokazywałem, iż wysoki poziom zaufania uogólnionego może współwystępować ze stosunkowo wysokim poziomem ostrożności w relacjach z nieznanymi. Co więcej, zależność między indeksem ostrożności a indeksem zaufania uogólnionego okazuje się dodatnia, co również przeczy potocznej intuicji, a także wieloletniej praktyce badawczej, w której zaufanie traktuje się jako przeciwieństwo ostrożności. Gdyby rzeczywiście tak było, gdyby zaufanie faktycznie wykluczało ostrożność, zależność między miarami oby tych pojęć byłaby ujemna – a nie jest.

Po drugie, poziom ostrożności jest w Polsce – a w każdym razie był w 2008 roku – stosunkowo wysoki, statystycznie istotnie wyższy od poziomu zaufania. Mówiąc inaczej, z omawianych w artykule danych wynika, że Polacy są bardziej ostrożni niż ufni wobec nieznanymi, z czego jednak *nie należy* wyciągać wniosku, iż Polacy są nieufni. Przeciwnie, zgodnie z tym, co napisałem w poprzednim akapicie, ostrożność nie musi wcale oznaczać nieufności, a wysokiemu poziomowi zaufania może towarzyszyć wysoki poziom ostrożności. W istocie, jak wynika z danych PGSS2008, rozkłady obu miar – zaufania i ostrożności – są lewoskośne, a więc przechylone w kierunku krańca oznaczającego, odpowiednio, wysokie zaufanie i wysoką ostrożność. Tymczasem rozkład standardowej miary zaufania w ESS4PL jest symetryczny. Różnice między indeksem zaufania uogólnionego w PGSS2008 a standardową skalą zaufania w ESS4PL pod względem stopnia asymetrii rozkładu są statystycznie istotne, co sugeruje, że własności pomiarowe obu narzędzi są różne. W szczególności, skoro oba narzędzia dają rozbieżne wyniki, nie mogą one stanowić jednakowo *trafnych* miar zaufania uogólnionego. Z cytowanych w artykule badań sondażowych

i eksperymentalnych prowadzonych w różnych krajach wynika, że większą trafnością charakteryzuje się indeks zaufania zaproponowany przez Yamagishiego, albowiem w przeciwieństwie do standardowej miary zaufania nie wymusza on na badanych wyboru między zaufaniem a ostrożnością jako kryteriami postępowania wobec nieznanym.

Po trzecie, skoro zaufanie jest konstruktem odmiennym od ostrożności, skoro wysoki poziom zaufania może współwystępować z wysokim poziomem ostrożności, skoro mieszkańcy Polski są bardziej ostrożni niż ufnie i skoro standardowa miara zaufania przeciwstawia zaufanie ostrożności, wykorzystanie tej skali do pomiaru zaufania uogólnionego w Polsce może skutkować niedoszacowaniem faktycznego poziomu zaufania. Mówiąc inaczej, korzystając z dostępnych danych starałem się pokazać, że faktyczny poziom zaufania uogólnionego w Polsce jest wyższy od poziomu szacowanego za pomocą standardowej skali zaufania. Różnice między krajami pod względem średniej wartości standardowej skali zaufania wynikają z różnic między nimi pod względem tak zaufania, jak ostrożności, w efekcie trudno więc powiedzieć, czy dość niska pozycja Polski w międzynarodowych rankingach zaufania (tworzonych oparta na standardowej mierze zaufania) wynika w większym stopniu stąd, że w porównaniu z innymi społeczeństwami Polacy są bardziej ostrożni czy mniej ufnie. Odpowiedź na to pytanie wymagałaby zmiany podejścia do pomiaru zaufania w międzynarodowych badaniach porównawczych, w szczególności, wymagałaby użycia miar zaufania, w których zaufanie nie jest przeciwstawiane ostrożności.

## Literatura

- Ahn, T. K., Elinor Ostrom, David Schmidt i James Walker. 2003. *Trust in Two-Person Games: Game Structures and Linkages*. W: E. Ostrom i J. Walker (red.). *Trust and Reciprocity: Interdisciplinary Lessons from Experimental Research*. The Russell Sage Foundation Series on Trust. Russell Sage Foundation, s. 323–351.
- Bekkers, Rene. 2011. *Trust and Volunteering: Selection or Causation? Evidence from a 4 Year Panel Study*. „Political Behavior” 34: 225–247.
- Berg, Joyce, John Dickhaut i Kevin McCabe. 1995. *Trust, Reciprocity and Social History*. „Games and Economic Behavior” 10: 122–142.
- Bjørnskov, Christian. 2006. *Determinants of Generalized Trust: A Cross-Country Comparison*. „Public Choice” 130: 1–21.
- Bjørnskov, Christian. 2012. *How Does Social Trust Affect Economic Growth?* „Southern Economic Journal” 78 (4): 1346–68.
- Blau, Peter M. 2009. *Wymiana i władza w życiu społecznym*. Tłum. A. Psuty-Zajac i P. Zajac. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Carl, Francesco C. i Noah Billari. 2014. *Generalized Trust and Intelligence in the United States*. *PLoS ONE* 9: 1–10.

- Cichomski, Bogdan, Tomasz Jerzyński i Marcin Zieliński. 2013. *Polskie Generalne Sondaże Społeczne: Struktura Skumulowanych Wyników Badań 1992–2010*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych im. Profesora Roberta B. Zajonca, Uniwersytet Warszawski.
- Cook, Karen S. i Robin M. Cooper. 2003. *Experimental Studies of Cooperation, Trust and Social Exchange*. W: E. Ostrom i J. Walker (red.). *Trust and Reciprocity: Interdisciplinary Lessons from Experimental Research*. The Russel Sage Foundation Series on Trust. Russel Sage Foundation, s. 209–244.
- Cook, Karen S. i Alexandra Gerbasi. 2009. *Trust*. W: P. Hedström i P. Bearman (red.). *The Oxford Handbook of Analytical Sociology*. Oxford: Oxford University Press, s. 218–241.
- Cook, Karen S., Russel Hardin i Margaret Levi. 2005. *Cooperation Without Trust?* The Russel Sage Foundation Series on Trust. New York: Russel Sage Foundation.
- Dawes, John. 2008. *Do Data Characteristics Change According to the Number of Scale Points Used? An Experiment Using 5 Point, 7 Point and 10 Point Scales*. „International Journal of Market Research” 50: 61–77.
- Delhey, Jan, Kenneth Newton i Christian Welzel. 2011. *How General Is Trust in ‘Most People’? Solving the Radius of Trust Problem*. „American Sociological Review” 76: 786–807.
- Domański, Henryk. 2005. *Legitymizacja systemu politycznego w dwudziestu jeden krajach*. „Studia Socjologiczne” 177: 5–39.
- Domański, Henryk. 2009. *Społeczeństwa europejskie: Stratyfikacja i systemy wartości*. Warszawa: Scholar.
- Domański, Henryk. 2014a. *Zaufanie do instytucji*. W: P.B. Sztabiński i F. Sztabiński (red.). *Polska–Europa. Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego 2002–2012*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 18–24.
- Domański, Henryk. 2014b. *Zaufanie między ludźmi*. W: P.B. Sztabiński i F. Sztabiński (red.). *Polska–Europa. Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego 2002–2012*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 8–17.
- Domański, Henryk i Kazimierz M. Słomczyński. 2010. *Pozycja społeczna a poparcie dla systemu polityczno-ekonomicznego: Kontekst europejski*. W: A. Rychard i H. Domański (red.). *Legitymizacja w Polsce. Nieustający kryzys w zmieniających się warunkach?* Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 61–87.
- Domański, Henryk, Artur Pokropek i Tomasz Żółtak. 2015. *Stratyfikacja społeczna a zachowania polityczne. Kraje europejskie w latach 2002–2012*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Gheorghiu, Mirona A., Vivian L. Vignoles i Peter B. Smith. 2009. *Beyond the United States and Japan: Testing Yamagishi’s Emancipation Theory of Trust Across 31 Nations*. „Social Psychology Quarterly” 71: 365–383.
- Glaeser, Edward L., David I. Laibson, José A. Scheinkman i Christine L. Soutter. 2000. *Measuring Trust*. „The Quarterly Journal of Economics” 115: 811–846.
- Helliwell, John F. i Shun Wang. 2011. *Trust and Wellbeing*. „International Journal of Wellbeing” 1: 42–78.

- Hooghe, Marc, Tim Reeskens, Dietlind Stolle i Ann Trappers. 2009. *Ethnic Diversity and Generalized Trust in Europe: A Cross-National Multilevel Study*. „Comparative Political Studies” 42: 198–223.
- Kawachi, Ichiro, Bruce P. Kennedy i Roberta Glass. 1999. *Social Capital and Self-Rated Health: A Contextual Analysis*. „American Journal of Public Health” 89: 1187–1193.
- Kołczyńska, Marta. 2015. *Zaufanie do instytucji państwowych*. Warszawa: IFiS PAN, [http://polpan.org/wp-content/uploads/2014/05/POLPAN\\_raport\\_Zaufanie.pdf](http://polpan.org/wp-content/uploads/2014/05/POLPAN_raport_Zaufanie.pdf).
- Larson, Deborah Welch. 2004. *Distrust: Prudent, If Not Always Wise*. W: R. Hardin (red.). *Distrust*. Russell Sage Foundation Series on Trust. New York: Russell Sage Foundation, s. 34–59.
- Lundmark, Sebastian, Mikael Gilljam i Stefan Dahlberg. 2016. *Measuring Generalized Trust: An Examination of Question Wording and the Number of Scale Points*. „Public Opinion Quarterly” 80: 26–43.
- Miller, Alan S. i Tomoko Mitamura. 2003. *Are Surveys on Trust Trustworthy?* „Social Psychology Quarterly” 66: 62–70.
- Molm, Linda D. 2010. *The Structure of Reciprocity*. „Social Psychology Quarterly” 73: 119–131.
- Molm, Linda D., David Melamed i Monica M. Whitham. 2013. *Behavioral Consequences of Embeddedness: Effects of the Underlying Forms of Exchange*. „Social Psychology Quarterly” 76: 73–97.
- Molm, Linda D., Nobuyuki Takahashi i Gretchen Petersen. 2000. *Risk and Trust in Social Exchange: An Experimental Test of a Classical Proposition*. „American Journal of Sociology” 105: 1396–1427.
- Molm, Linda D., Monica M. Whitham i David Melamed. 2012. *Forms of Exchange and Integrative Bonds: Effects of History and Embeddedness*. „American Sociological Review” 77: 141–165.
- Naef, Michael i Jürgen Schnupp. 2009. *Measuring Trust: Experiments and Surveys in Contrast and Combination*. IZA Discussion Paper No. 4087. [http://www.iza.org/en/webcontent/publications/papers/viewAbstract?dp\\_id=4087](http://www.iza.org/en/webcontent/publications/papers/viewAbstract?dp_id=4087).
- Nannestad, Peter. 2008. *What Have We Learned About Generalized Trust, If Anything?* „Annual Review of Political Science” 11: 413–36.
- Paxton, Pamela. 2007. *Association Memberships and Generalized Trust: A Multilevel Model Across 31 Countries*. „Social Forces” 86 (1): 47–76.
- Rychard, Andrzej. 2010. *Stare i nowe hipotezy o legitymizacji i zaufaniu*. W: A. Rychard i H. Domański (red.). *Legitymizacja w Polsce. Nieustający kryzys w zmieniających się warunkach?* Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 219–232.
- Simpson, Brent i Tucker McGrimmon. 2008. *Trust and Embedded Markets: A Multi-Method Investigation of Consumer Transactions*. „Social Networks” 30: 1–15.
- Simpson, Brent, Tucker McGrimmon i Kyle Irwin. 2007. *Are Blacks Really Less Trusting Than Whites? Revisiting the Race and Trust Question*. „Social Forces” 86: 525–552.
- Sturgis, Patrick i Patten Smith. 2010. *Assessing the Validity of Generalized Trust Questions: What Kind of Trust Are We Measuring?* „International Journal of Public Opinion Research” 22: 74–92.

- Sztompka, Piotr. 2007. *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Znak.
- Ullmann-Margalit, Edna. 2004. *Trust, Distrust and in Between*. W: R. Hardin (red.). *Distrust*. Russell Sage Foundation Series on Trust. Russell Sage Foundation, s. 60–80.
- Yamagishi, Toshio. 2011. *Trust: The Evolutionary Game of Mind and Society*. Springer Japan.
- Yamagishi, Toshio i Midoro Yamagishi. 1994. *Trust and Commitment in the United States and Japan*. „Motivation and Emotion” 18: 129–166.
- Yamagishi, Toshio, Masako Kikuchi i Motoko Kosugi. 1999. *Trust, Gullibility and Social Intelligence*. „Asian Journal of Social Psychology” 2: 145–161.

### **Generalised Trust and Prudence in Dealing with Strangers: A Comparison of Two Social Surveys**

#### Summary

The purpose of the present paper is to compare two measures of generalised trust used in two surveys carried out in Poland in 2008 on nationwide random samples, namely, the European Social Survey and the Polish General Social Survey. An important difference between the measures is that one of them (i.e., the standard trust scale) treats trust and prudence in dealing with strangers as opposite extremes of the same continuum, while the other is based on the assumption that they are separate concepts. If prudence is actually the opposite of generalised trust, both measures should give similar results. Any differences in the results given by these tools will, however, indicate that they measure different constructs. Using the data from the above-mentioned studies I show, on the basis of various examples, that (a) trust and prudence are indeed separate constructs (b) Polish respondents are more cautious than trusting when dealing with strangers, (c) the standard trust scale, which is based on the opposition of trust and prudence, may understate the actual level of generalised trust in Poland.

Key words: trust; generalised trust; prudence in dealing with others; European Social Survey; Polish General Social Survey.